

Szanowni Państwo, Drodzy Przyjaciele,

Zbliżają się wakacje, Sekcje szykują obozy, studenci przygotowują się do sesji a ja piszę do Was po raz ostatni przed letnią przerwą.

W maju ze wzruszeniem słuchałam zespołu z Białorusi, który w uroczy sposób śpiewał (częściowo w języku białoruskim) pieśni Filomatów i Filaretów, które przecież powinny być nam znane. Wspaniale wpadają w ucho, bawią treścią i przypominają o naszej polsko-litewsko-białoruskiej wspólnej przeszłości. Mam nadzieję, że będą okazje do dalszych spotkań a może nawet pieśni te wejdą do śpiewników SR?

Po raz pierwszy w historii naszego Klubu gościliśmy w KIK-u Nuncjusza Apostolskiego w Polsce. Abp Celestino Migliore mówił o pontyfikacie Benedykta XVI. Gorąco zachęcam do zapoznania się z przedrukowanym w Informatorze wykładem Arcybiskupa.

W czerwcu zapraszam serdecznie na spotkanie z dr Heleną Pyz, która od lat pracuje w Indiach gdzie ratuje ludzkie życia i prowadzi ośrodek misyjny. Zapraszam również na dyskusję poświęconą reformie programowej w szkolnictwie. Jestem przekonana, że to właśnie od edukacji zależy przyszłość naszego kraju.

Życzę wszystkim pogodnych wakacji, dobrego odpoczynku fizycznego i psychicznego, po to, by z nowym zapałem wrócić do codziennych obowiązków.

Joanna Świącicka

niedziela, 3 czerwca 2012 r., pola EliZulskie

PIK-KIK-NIK 2012

szczegóły w majowym Informatorze i sekretariacie KIK

wtorek, 19 czerwca 2012 r., godz. 18.00, siedziba KIK, ul. Freta 20/24A

Chrześcijaństwo w Indiach: ewangelizacja, prześladowania, charakter wspólnot, obrzędowość, misje

Gościem specjalnym spotkania będzie

dr Helena Pyz

misjonarka świecka, od 1989 r. naczelny (i jedyny) lekarz Jeevodaya (ośrodek dla trędowatych w Indiach)

środa, 20 czerwca 2012 r., godz. 18.00, siedziba KIK, ul. Freta 20/24A

Reforma programowa w szkole ponadgimnazjalnej - po co i jak?

Panel wprowadzający

prof. Zbigniew Marciniak

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego, współautor wprowadzanej reformy programowej

Joanna Gospodarczyk

Dyrektor Biura Edukacji m.st. Warszawy

Panel dyskusyjny z udziałem Doradców metodycznych m.st. Warszawy:

Elżbieta Brandenburska - nauczanie j. polskiego

Elżbieta Jaworska - nauczanie matematyki

oraz

przedstawiciel doradców w zakresie nauczania historii

Klub Inteligencji Katolickiej, ul. Freta 20/24A, 00-227 Warszawa

tel.: (+48-22) 827.39.39

NIP 526-000-16-02, KRS 0000034785, konto bankowe Klubu

DnB Nord, III Oddział w Warszawie, nr 94 1370 1037 0000 1701 4454 5700

♦ **POZOSTAŁE ZEBRANIA OGÓLNE** ♦

02.06. sobota godz. 9.30	XXXII PIELGRZYMKA KIK-ÓW NA JASNĄ GÓRĘ
03.06. niedziela godz. 10.00	PIK-KIK-NIK Pola EliZulskie
04.06. poniedziałek godz. 19.00	Nabożeństwo ekumeniczne w świątyni luterańskiej - Zaprasza Starszy Ekumenista Plac Unii Lubelskiej
06, 13 i 27.06. środa godz. 19.00	„Warto być Chrześcijaninem” - Zaprasza o. Marek Pieńkowski OP Siedziba KIK
10.06. niedziela godz. 11.45	Spotkanie w Nazarecie dzieci do lat siedmiu - Zaprasza Sekcja Emaus Siedziba KIK
14.06. czwartek godz. 17.30	Polacy i ich problemy w małych amerykańskich ośrodkach miejskich – Zaprasza Sekcja Kulturalno - Turystyczna Siedziba KIK
17.05. czwartek godz. 18.00	Spotkanie formacyjne z o. Z. Perzem SJ po Mszy św. o godz. 17.00 - Zaprasza Sekcja Emaus Sanktuarium oo. Jezuitów przy ul. Rakowieckiej 61 (stary budynek, wejście od portierni)
19.06. wtorek godz. 18.00	Chrześcijaństwo w Indiach - spotkanie z dr Heleną Pyz Siedziba KIK
20.06. środa godz. 18.00	Reforma programowa w szkole ponadgimnazjalnej – Zaprasza Sekcja Nauczycielska Siedziba KIK
26.06. wtorek godz. 19.00	Spotkanie Klubu „Tygodnika Powszechnego” Siedziba KIK
28.06. czwartek godz. 18.00	Spotkanie ekumeniczne w kościele św. Marcina - Zaprasza ks. Rektor Andrzej Gałka ul. Piwna 9/11

**Sekretariat Klubu czynny od poniedziałku do piątku w godzinach 11.00-21.00,
Księgowość czynna: poniedziałek, wtorek, środa, czwartek w godzinach 12.00-16.00
W lipcu Sekretariat Klubu czynny od poniedziałku do piątku w godzinach 10.00-16.00,
w sierpniu Klub będzie zamknięty, we wrześniu pracujemy w godzinach od 11.00-18.00
7 czerwca (Boże Ciało) i 8 czerwca Klub będzie nieczynny.**

DYŻURY SEKCJI

SEKCJA	DZIEŃ	GODZINA	SALA
Sekcja Rodzin	poniedziałek wtorek, czwartek Karolina Bielecka-Komosa	17.00-21.00 12.30-16.30 12.30-16.30	POKÓJ SR
	poniedziałek Krystyna Sieroszewska	18.30-19.30	
Drum Bun	czwartek	19.30	DUŻA SALA
Sekcja Emaus	pierwszy wtorek miesiąca	19.00	ANTRESOLA
Sekcja Esperanto	piątek	16.00-18.00	DUŻA SALA
Sekcja Kulturalno – Turystyczna	drugi czwartek miesiąca	16.00-19.00	DUŻA SALA
Sekcja Współpracy z Katolikami na Wschodzie	poniedziałek	11.00-13.00	DUŻA SALA
Fundacja ks. S. Niedzielaka	poniedziałek	11.00-15.00	MAŁA SALA
Prawnik mec. Teresa Zwięglińska	czwartek po wcześniejszym umówieniu	13.00-14.00	ANTRESOLA
Sekcja Ewangelijna	trzecia środa miesiąca	17.00-18.30	DUŻA SALA
Sekcja Polsko-Niemiecka	piątek A. Grzegorzycyk 0-501.836.898 H. Rudzka 0-605.073.091 W. Szczycińska 0-691.616.725	18.00-20.00	DUŻA SALA

◆ KOMUNIKATY I KOMENTARZE ◆

Referat abp. Celestino Migliore, Nuncjusza Apostolskiego w Polsce wygłoszony w KIK-u

Serdecznie dziękuję za zaproszenie. Miałem już okazję spotkać się i porozmawiać z zarządem warszawskiego Klubu Inteligencji Katolickiej. Cieszę się, że dziś mogę się spotkać całym środowiskiem KIK-u w Warszawie.

Mam dziś zaprezentować kilka refleksji na temat „Pontyfikatu Ojca Świętego Benedykta XVI”. Żeby nie zabierać czasu na rozmowę, od razu przechodzę do tego tematu.

1. Niedawno, 16 i 19 kwietnia, przeżywaliśmy dwie ważne rocznice w życiu Papieża Benedykta XVI. Pierwsza to 85. rocznica urodzin Josepha Ratzingera w Markt w Bawarii. Druga z tych dat związana jest z jego wyborem na Stolicę Piotrową. To był rok 2005. Wzbudziły one duże zainteresowanie, któremu towarzyszyły też życzenia, składane przez wielkich tego świata. Takie daty dają też okazję do pewnych podsumowań tego pontyfikatu, który już uchodzi za znamienny i pozostawiający swój wyraźny znak w historii. Można się więc pytać, jakie są cechy charakterystyczne, specyficzne znaki tego pontyfikatu? Jakie dokonania tego papieża przeszły już, albo z dużą dozą pewności przejdą do historii? Co ten papież mówi do Kościoła i do świata? Pewien biskup określił życie i pontyfikat Benedykta XVI, używając dwóch przymiotników: *dramatyczny i świetlany*.

2. Dramatyzm w życiu Josepha Ratzingera i działaniach podejmowanych przez niego na Stolicy Piotrowej staje się dobrze widoczny, gdy obejmie się myślą kontekst historyczny. Urodzony w czasach Republiki Weimarskiej, przyszły papież musiał żyć w burzliwych czasach dyktatury nazistowskiej i Drugiej Wojny Światowej. Jego rodzice byli głęboko wierzącymi katolikami i w takim duchu został wychowany. W sposób naturalny był więc nieufny w stosunku do kłamstw władzy. Tym, którzy chcieli go już jako młodego studenta prawie siłą zaciągnąć w szeregi zwolenników reżimu, umiał jasno powiedzieć, że jego plany są zupełnie inne; czuł bowiem wezwanie do posługi kapłańskiej, która jest posługą miłości i przebaczonego miłosierdzia, a nie nienawiści. Taka deklaracja młodego Ratzingera spotkała się z gwałtowną reakcją, ale to w niczym nie naruszyło stałości jego planów. Jako nierokujący większych nadziei dla reżimu, został przeznaczony do mało znaczących funkcji w obronie przeciwlotniczej.

Do dramatycznych przeżyć związanych z ideologią nazistowską i okrucieństwem wojny, dołączyły też trudne doświadczenia okresu powojennego, gdy jego państwo zostało podzielone na dwa wrogie bloki, kierujące się przeciwstawną ideologią. Wtedy też był świadkiem kontestacji związanych z 1968 rokiem.

Młody kapłan, wykładowca teologii nie ulegał aktualnej modzie. Podobnie, jak kiedyś umiał trzeźwo odrzucić barbarzyńską ideologię, tak po wojnie był w stanie przeciwstawić się upraszczającym ideologiom, które, inspirowane „wielkimi snami”, opierały się na walce, przemocy i instrumentalnym traktowaniu ludzkiej godności. U boku Jana Pawła II był jak przyjaciel, dyskretny i rozsądny doradca. Sztandarowi scenarzyści konfrontacji cywilizacyjnej u początków nowego millennium, do granic akcentowali dramatyczny przebieg procesów na szczytach władzy. Papież Benedykt miał tego świadomość i od samego początku mówił swoje „nie” dla wykorzystywania przemocy w imię

Boga, czy to przemawiając do rozsądku, czy to odwołując się do wiary w Boga.

Dramatyczne sytuacje miały też miejsce wewnątrz Kościoła. O kryzysie wiary papież Benedykt mówił w całkowitą jasnością i determinacją.

Przejawem kryzysu nie są jakieś powierzchowne trudności, ujawniające się w takiej czy innej instytucji kościelnej; prawdziwy kryzys dotyka samych korzeni samego bycia osoba wierzącą. Chodzi więc raczej o – jak mówi papież – *„utrata poczucia sacrum, która sprawia, że powstają wątpliwości odnośnie do rzeczy, które kiedyś były bezdyskusyjne, jak wiara w Boga-Stwórcę, który kieruje światem; w objawienie się Jezusa Chrystusa, jedynego odkupiciela. Dotyczy to także rozumienia fundamentalnych doświadczeń człowieka, takich jak: narodziny i śmierć, życie w rodzinie, przyjmowanie moralnego prawa naturalnego”*.

3. Wobec dramatycznych wydarzeń, które się tu i ówdzie pojawiają, Benedykt XVI nie salwuje się ucieczką i nie poddaje się pesymizmowi. Nieustannie głosi wielkie „tak” dla świata i ciągle przypomina racje, dla których nasze życie ma sens i które nasz wysiłek na rzecz innych czynią rzeczą piękną i wzniosłą. To jest świetlane przesłanie, które może wykrzesać i podtrzymać wysiłek człowieka, zmierzający do poprawy życia chrześcijańskiego i kościelnego.

4. Prawdziwa reforma, jakiej chce ten papież, jest wezwaniem do ewangelicznej przemiany, która jedynie jest zdolna przywrócić Kościołowi pierwotną piękność i na nowo dać mu oryginalną siłę znaku dla wszystkich narodów. W tym znajduje on na nowo sens prymatu Boga, który się objawia i który kocha. To jest sens Roku Wiary, ogłoszonego przez papieża w latach 2012-2013, który ma być prawdziwą wiosną Kościoła i świata; a tego przecież ludzie pilnie potrzebują i pragną. *„To czego przede wszystkim teraz potrzebujemy – przypomniał kardynał Ratzinger kilka tygodni przed wyborem na papieża – to są ludzie, którzy w oparciu o głęboko przeżywaną wiarę, dają wiarygodne świadectwo o Bogu we współczesnym świecie. (...). Potrzebujemy ludzi, którzy swoje twarze mają zwrócone prosto ku Bogu, ucząc się od Niego prawdziwego sensu człowieczeństwa. Potrzebujemy ludzi, których intelekt jest oświecony Bożym światłem i którzy swoje serca otwierają na Boga, tak aby ich rozum mógł przemawiać do intelektu innych ludzi, a ich serca mogły otwierać serca innych ludzi. Tylko za pośrednictwem ludzi dotkniętych przez Boga, Bóg może wrócić do serc innych ludzi”* (Subiaco, 1.4.2005).

5. Papież potrafi zaskakiwać. Także w obliczu kryzysu i najbardziej delikatnych problemów, papież Benedykt nigdy nie stracił zdolności czynienia właściwych kroków, takich, które są zdolne zaprzeczyć dech w piersiach, także zdecydowanym jego krytykom. Tak było na przykład podczas rozmowy papieża z „jego” seminarzystami z Rzymu. *„Także dziś dużo się mówi o Kościele w Rzymie – mówił wówczas. Mówi się o bardzo wielu sprawach. Miejmy nadzieję, że też będzie się mówiło o naszej wierze... i prosimy Boga, abyśmy mogli tak postępować, że nie będzie się mówiło o „wielu rzeczach”, ale właśnie o wierze Kościoła w Rzymie”*.

W ten sposób odniósł się do spekulacji na temat jego zdrowia i rzekomego „spisku” w kurii rzymskiej.

Czy też podczas obchodów 25. rocznicy pierwszego spotkania międzyreligijnego w Asyżu, sam papież, który – jak wielu mówiło – był jeszcze jako prefekt Kongregacji ds.

Nauki Wiary jednym z krytyków tamtego spotkania, ponownie zaprosił do miasta świętego Franciszka zwierchników religii światowych, dołączając do nich także osoby niewierzące. W ten sposób nie tylko potwierdził to, co wcześniej zrobił papież Jan Paweł II, ale rozszerzył jego inicjatywę, pełniej czyniąc ją odpowiednią dla aktualnych czasów i pokazał, że każda idea może się rozwijać.

Podczas podróży do Niemiec, we wrześniu ubiegłego roku, zwrócił się z wezwaniem – w swym zdecydowaniu i sile, rozumiałym dlatego, że mówił do swoich rodaków – o nawrócenie się do korzeni wiary, a nie tylko do dobrej i skutecznej organizacji kościelnego życia. Bo tylko w ten sposób chrześcijanie będą mogli uprawomocnić swoją obecność i wolę obecności w procesach społecznych. I to nie tylko z tej racji, że jest kryzys, który może niektórych przyprawić o zawrót głowy, ale dlatego, że od tego zależy przyszła równowaga świata, który na różne sposoby pokazuje, że ma „głód religii”.

6. W maju 2010 roku, w Fatimie, papież zauważył: *„Tym, co potrafi zafascynować, jest na pewno spotkanie z osobami wierzącymi, które przyciągają uwagę promieniowaniem swojej wiary, pociągają do Chrystusa, dają o Nim świadectwo”*. Słowa, które wypowiedział Benedykt XVI zaraz po swoim wyborze, brzmiały: *„Nowy papież wie, że jego zadaniem jest pokazywanie światu, współczesnym mężczyznom i kobietom, światła Chrystusa: nie swojego światła, ale właśnie światła Chrystusa”*. W Kościele, który ciągle powtarza wezwania o charakterze etycznym, pilnie nawołuje do odkrycia na nowo wartości chrześcijańskich, doświadczanym przez głęboki kryzys (o dramatycznej sytuacji mówił papież podczas mszy krzyżma w Wielki Czwartek), w Kościele dotkniętym skandalem pedofilii, milczącą schizmą, pojawiającą się w formie apeli o nieposłuszeństwo, firmowanych przez niektórych kapłanów w Europie, karierowiczostwem dość rozpowszechnionym wśród duchownych, stary papież pochodzący z Niemiec wciąż wzywa do nawrócenia, do pokuty i do pokory.

Podczas pielgrzymki do Niemiec, we wrześniu ubiegłego roku, papież wezwał, aby Kościół był mniej „światowy”. Mówił tedy: *„Historia pokazuje, że misyjne świadectwo Kościoła, który jest mniej „światowy”, okazuje się bardziej przekonujące. Kościół uwolniony od balastów i przywilejów materialnych i politycznych, może lepiej postąpić całemu – bez wyjątku – światu; i czyni to w sposób bardziej chrześcijański. Kościół bez takich balastów może być bardziej otwarty na świat”*. Dwa miesiące później, powiedział jeszcze: *„Jest ważne, aby chrześcijaństwo nie ukazywało się jako system trudny, europejski, którego ktoś inny nie potrafi zrozumieć i realizować; Kościół musi przekazywać przesłanie uniwersalne: że jest Bóg, że Bóg wchodzi między nas, że Bóg nas kocha; że chrześcijaństwo w konkretnie to religia, który wiedzie do współpracy i braterstwa. Czyli ma to być proste i konkretne przesłanie.”*

Nawet dramatyczne i realistyczne słowa na temat sytuacji Kościoła, wychodzące z ust papieża nie razią swoją ostrością, bo nawet wśród burz papież potrafi zachować spokój. Ale w obliczu ataków na Kościół potrafi też przypomnieć, że *bolączki Kościoła nie mają swego źródła jedynie z zewnątrz, ale także wewnątrz Kościoła; są powodowane grzechem, które jest w Kościele*. To nie jest nowe stwierdzenie, bo ta świadomość przecież istniała, ale dziś to widzimy w sposób bardzo realny: największe prześladowanie Kościoła nie pochodzi od nieprzyjaciół zewnętrznych, ale ma swoje

źródło w grzechu obecnym w Kościele; stąd też ma on potrzebę nauczenia się na nowo sensu pokuty i oczyszczenia. Papież doprecyzował tę myśl podczas homilii w Lizbonie, 11 maja 2010 roku: *„Często zamartwiamy się o skutki społeczne, kulturowe czy polityczne wiary, zakładając, że ta wiara jest; niestety takie założenie jest ciągle mniej realistyczne. Być może zbyt dużą nadzieję wiąże się ze strukturami i programami kościelnymi, z rozdziałem władzy i urzędów. A co się stanie, gdy sól utraci swój smak?”*.

7. Na pontyfikat Benedykta XVI trzeba patrzeć w świetle Soboru Watykańskiego II. Jednym z najbardziej charakterystycznych wyznaczników jego pontyfikatu są życzenia z okazji świąt Bożego Narodzenia, jakie złożył pracownikom Kurii Rzymskiej w 2005 roku. W tym przemówieniu należy szukać klucza do zrozumienia tekstów soborowych. I tak też trzeba patrzeć na ogłoszenie Roku Wiary: jest on kontynuacją ducha soborowego. Papież podejmuje jakoś inicjatywę Pawła VI, który rok 1967 ogłosił też Rokiem Wiary. A przed nami jeszcze Synod Biskupów na temat nowej ewangelizacji. To tu odnajdujemy oryginalny zamysł soborowy: pragnienie Jana XXIII, aby orędzie chrześcijańskie dotarło do ludzi współczesnych. Trzeba pamiętać, że duch misyjny to samo centrum działań Kościoła.

8. Kardynał Kurt Koch, przewodniczący Papieskiej Rady do spraw promowania jedności chrześcijan, napisał niedawno w L'Osservatore Romano: *„Papież w żadnym razie nie chce wracać do rozwiązań sprzed Soboru Watykańskiego II, co mu niektórzy publicznie chcą przypisać; takie opinie płyną z ignorancji albo z faktu przynależności do tej grupy teologów, którzy mając wystarczającą wiedzę, uciekają się do twierdzeń populistycznych i celowo głoszą publicznie rzeczy, które w tej wiedzy oparcia nie mają, myląc uczciwość naukowca z uprawianiem agitacji politycznej w Kościele. Papież Benedykt wcale nie chce cofać się; on chce pogłębienia. Papież rzuca w ziemię ziarnko gorczycy; ono tam będzie rość”*.

Kardynał Koch mówi jeszcze, że dla papieża nie są ważne pojedyncze reformy, a tym, co dla niego jest ważne, to aby fundament i serce wiary chrześcijańskiej na nowo zajaśniały, tak jak to zarysował w swoich dotychczasowych encyklikach. Sobór Watykański był dopiero co ogłoszony przez papieża Jana XXIII, gdy młody profesor teologii w Bonn, Joseph Ratzinger wygłaszał w Akademii katolickiej w Bensbergu wykład na temat teologicznych podstaw i roli soboru powszechnego w życiu Kościoła, przeciwstawiając się tym, którzy – z jednej strony – widzieli w nim tylko instytucję papieską, a z drugiej strony z tymi, którzy patrzyli na sobór jak na zwykłe spotkanie biskupów z różnych stron świata, mające na celu poprawę organizacyjno-polityczną Kościoła. Profesor Ratzinger przypomniał w tym swoim wykładzie sprzed wielu lat, że sobór z natury swojej jest *zebraniem konsultacyjnym i decyzyjnym, który wykonuje zadanie ukierunkowania Kościoła, w tym co dotyczy jego uporządkowania i struktury*. Przypomniał przy tym, że sobór nie może być pojmowany jako parlament, w którym biskupi mają funkcję posłów; uprawomocnienie posłów wynika tylko z faktu ich wyboru przez obywateli. Biskupi zaś nie reprezentują ludu, swoich wyborców, ale Chrystusa, od którego otrzymali misję i konsekrację biskupią.

Dziękuję za uwagę i cierpliwość. Jeśli jest jeszcze czas, możemy teraz chwilę poświęcić na pytania, na które postaram się odpowiedzieć.

(24.5.2012, KIK Warszawa)

◆

KOMUNIKAT SEKCJI RODZIN

Spieszę przekazać wszystkim radosną nowinę, że tej wiosny powstały dwie nowe grupy: Maorysów i Skjoldungów. Skąd takie nazwy? Otóż pomysłowość naszych wychowawców nie ma granic. To jedyna odpowiedź.

Każdą z nowych grup opiekują się doborowe kadry: odpowiedzialne, gruntownie wykształcone, pełne zapału i chęci do pracy. Cieszymy się nimi, cieszymy się tym, że chcą poświęcić czas zajmowaniu się małymi dziećmi. Wiemy, że na obozach, biwakach, spotkaniach, będą się starali wychowywać je zgodnie z uznawanymi przez nas wartościami. Kochani, dziękujemy Wam za to, że jesteście.

Grupę Maorysów prowadzić będzie Ela Kutzner, a pomogą jej: Zuzanna Potocka, Linka Bojanowska, Wawrzek Haman i Kuba Wasiluk.

Grupę Skjoldungów poprowadzi Dominik Dajwłowski wraz z Agatą Szerszeńską, Jadzią Meissner, Tusią Kalwarczyk i Piotrkim Lange.

Witamy Was, nowe kadry wychowawców i pomocników. Życzymy Wam dużo radości i wspaniałych przeżyć na obozach, wycieczkach i spotkaniach z dziećmi z Waszych grup.

Krystyna Sieroszewska

◆

SPOTKANIE IM. JURKA WOCIALA (ŚWIĘTOMARCIŃSKIE) 20 MAJA 2012

Temat spotkania: „Łatwiej wielbłądowi przez ucho igielne... - czy biznesmen może być dobrym chrześcijaninem?” prowadził Jan Rościszewski, przedsiębiorca, członek naszego klubu.

Punktem wyjścia do rozmowy była ewangeliczna przypowieść o bogatym młodzieńcu, który przyszedł do Jezusa z pytaniem o to, co powinien robić, aby być zbawionym. Na stwierdzenie, że przestrzegać przykazań dopytywał się, czego mu jeszcze brakuje. Odpowiedź brzmiała: „Jeśli chcesz być doskonały, idź sprzedaj co posiadasz i daj ubogim, a będziesz miał skarb w niebie. Potem przyjdź i chodź za Mną.” Gdy młodzieniec to usłyszał, odszedł zasmucony, bo miał wiele posiadłości. A Jezus powiedział „(...) Łatwiej jest wielbłądowi przejść przez ucho igielne, niż bogatemu wejść do królestwa niebieskiego”.

Co wynika z tej przypowieści? Oto głosy w dyskusji:

- każdy człowiek także przedsiębiorca musi pamiętać, że w życiu najważniejsze jest zbawienie,
- co prawda celem przedsiębiorstwa jest osiągnięcie zysku, ale trzeba go zapewnić w sposób odpowiedzialny i uczciwy,
- menadżer, dyrektor jest odpowiedzialny za ludzi. Pracownicy rekrutowani w firmach to zazwyczaj ludzie młodzi, przyjezdni, ważne by wdrożyć ich do uczciwości i odpowiedzialności, przypominać co jest ważne,
- zarządzający firmą powinni pamiętać, że pracownicy muszą mieć życie prywatne i nie angażować pracowników po godzinach pracy,
- aby od innych wymagać trzeba samemu dawać dobry przykład, więc przedsiębiorca sam musi być odpowiedzial-

ny i uczciwy np. nie brać łapówek. Nieraz wiąże się to z realnymi stratami finansowymi. Czy zatem chrześcijanin musi przegrać w biznesie? Czasami przegrywa, ale na dłuższą metę nie, bo uczciwość i odpowiedzialność opłaca się,

- dążenie do samoograniczenia i nie demonstrowanie bogactwa,

- przedsiębiorstwa rodzinne: przekazywanie zasad, tradycji, poczucia odpowiedzialności z pokolenia na pokolenie,

- bezosobowe traktowanie pracowników w korporacjach (nie pracownicy a kapitał ludzki), ludzie poddani ogromnej presji, nie potrafią radzić sobie ze stresem, często przeżywają konflikt wartości,

- dzisiejszy kryzys ekonomiczny na świecie jest wynikiem ludzkiej chciwości, nieuczciwości i braku odpowiedzialności, czyli tak naprawdę jest to kryzys wartości,

- czy chrześcijański przedsiębiorca powinien sprzedawać wszystko co ma i rozdać ubogim aby mieć życie wieczne? Co z odpowiedzialnością za rodzinę? Może wystarczy, że pieniądze nie będą dla niego najważniejsze?

- są ludzie, którzy dosłownie potraktowali słowa tej Ewangelii, sprzedali swoje firmy, swoje majątki, domy i pieniądze oddali biednym. Doświadczyli tego, że Pan Bóg troszczył się o nich np. poprzez posyłanie ludzi, którzy dzielili się z nimi swoimi pieniędzmi, którzy im pomagali. Dzisiaj często znowu zajmują się biznesem, ale pieniądze nie są najważniejsze w ich życiu, pamiętają, że chrześcijaninowi pieniądze daje Pan Bóg,

- trudno jest dzielić się z innymi jeśli ma się bardzo dużo, albo bardzo mało. Ale człowiek, który się dzieli z innymi mimo, że mu brakuje może doświadczyć, troski Pana Boga np. dostaje jakieś nieprzewidziane pieniądze, pomogą mu inni ludzie itp.

- dzielić się można nie tylko pieniędzmi, ale także np. swoim czasem, robiąc coś dla innych.

Puentą naszego spotkania było przytoczenie powiedzenia, że odpowiedź na pytanie „Jak powinien zachowywać się biznesmen?” brzmi: „Przyzwoicie”.

To było ostatnie nasze spotkanie w tym roku szkolnym, na kolejne zapraszamy po wakacjach.

Anna Chołoniewska

◆

SEKCJA EMAUS

W maju kontynuacja rozważań o modlitwie dotyczyła roli modlitwy w naszym życiu. Modlitwa to pamięć o Bogu, sposobność do budzenia pamięci serca. Tradycja Kościoła proponuje pewien dzienny rytm modlitw, liturgie niedziel, rytm roku liturgicznego. Znamy 3 formy modlitw: ustna, rozmyślenia i kontemplacja. Wszystkie wymagają skupienia serca, są wzniesieniem serca do Pana Boga. Punktem odniesienia jest zawsze Bóg. Modlitwy ustnej uczył nas Jezus. W rozmyśleniach pomagają nam księgi. Pytamy w nich: „Panie, co chcesz, abym uczynił?” Może się ona łączyć z wieczornym rachunkiem sumienia. Pobudza myśl, wyobraźnię, uczucia, serce, pragnienie pójścia za Chrystusem. Kontemplacja to rozmyślenia nie tyle rozumem, ale sercem. To rozmowa sam na sam z Bogiem w przekonaniu, że On sam nas kocha. Trzeba tu pozwolić prowadzić się Duchowi św. Trudności w modlitwie, których doznajemy, to: roztargnienie, brak czujności serca, oschłość, pokusy wynikające z braku wiary, zwalczane przeświadczeniem,

że Bóg zawsze jest z nami, nigdy nie jesteśmy samotni, pokładamy w Nim ufność jako dzieci Boże. Należy pamiętać, że modlitwa jest zawsze możliwa, w każdej sytuacji.

Alicja Gronau-Osińska

SPOTKANIE W NAZARECIE

Majowe Spotkanie w Nazarecie przypadło w dzień 13 maja. Nie mogło być inaczej – wspominaliśmy objawienia w Fatimie! Dzieci, choć tym razem w wyjątkowo małej grupce, wyobraziły sobie, jak to jest spotkać i zobaczyć na własne oczy Matkę Bożą. A potem bronić prawdziwości swoich przeżyć przed surowymi rodzicami i groźnym starostą. Naprawdę trzeba bardzo silnie mieć wpojone mówienie prawdy, by się nie przestraszyć i nie zrezygnować ze swoich przekonań!



Po dramatycznym opowiadaniu nauczyliśmy się piosenki, mówiącej o tym, co działo się w Fatimie, a dotyczyło Hiacyncy, Franka i Łucji. W inscenizacji wspomogli nas rodzice, a całość wypadła bardzo przekonująco! Po słodkiej przekąsce nastąpił czas zabaw muzyczno-ruchowych, tak tradycyjnych, jak i związanych z tematyką zajęć. A na koniec dzieci przygotowały bukiety kolorowych tulipanów z papieru – dla swoich mamus, na dzień ich święta! Szczęść Boże wszystkim Mamom!



fot. Andrzej Jaczewski

Zapraszamy wszystkich do stoiska Nazaretu podczas pikniku KIKu!!! A następne spotkanie dopiero w październiku! Szczęść Wam Boże na wakacje!

Alicja Gronau-Osińska

SEKCJA MAŁŻEŃSKA – poradnia rodzinna
Podsumowania spotkania „PO CO NAM MAŁŻEŃSTWO? Najnowsze badania dotyczące małżeństwa w Polsce” (26.05) proszę szukać w dziale 'Aktualności' na www.studnia.waw.pl.

Jeszcze do końca czerwca można skorzystać z **porad w Studni na Piwnej**.

Czekają tam specjaliści z zakresu życia i pożycia małżeńskiego, rodzinnego, psychologii i prawa. Więcej informacji na www.studnia.waw.pl i pod numerem telefonu 722 221 203.

W lipcu i sierpniu Studnia ma wakacje, czego i Państwu życzę!

sekcja.malzenska@kik.waw.pl
Magda Bedzia Wicher

KOMUNIKAT STARSZEGO EKUMENISTY

Cezary Gawryś, redaktor i publicysta „Więzi” świetny, będzie trzymał kaznodziejską mowę w poniedziałek 4 czerwca o godz. 19 na nabożeństwie ekumenicznym w świątyni luterńskiej przy pl. Unii Lubelskiej. Obecność obowiązkowa pod grzechem lekkim!

Jan Turnau

KOMUNIKATY SEKCJI POLSKO-NIEMIECKIEJ

O WYSTAWIE POLSKA-NIEMCY. 1000 LAT HISTORII W SZTUCE

10 maja gościliśmy w Klubie panią Andę Rottenberg, tym razem jako kuratora wystawy „OBOK.Polska-Niemcy. 1000 lat historii w sztuce”, otwartej we wrześniu 2011 w Martin-Gropius-Bau w Berlinie jako część programu kulturalnego polskiej prezydencji. Temat niezwykle bogaty i niełatwy, z którym pani Rottenberg, jako doświadczona kuratorka wielu wystaw wspaniale sobie poradziła. Mimo upału na spotkanie przyszło sporo osób, które w napięciu i z wielkim zainteresowaniem słuchały opowieści pani Rottenberg, która nie tylko pokazywała nam wybrane obiekty z wystawy (wszystkich było 800), ale prowadziła nas przez historię naszego sąsiedztwa pokazując wiele nieznanych aspektów, wątków. Równocześnie wtajemniczała nas w to, jak rodziły się różne pomysły doboru obiektów, ich poszukiwania i eksponowania. Wszystko to tym cenniejsze, że nie da się niestety tej wystawy zobaczyć w Polsce, a w Niemczech też już jej czas minął. Odwiedziło ją w Berlinie 70 tys. osób i odbiór był bardzo pozytywny. Na szczęście został wydany katalog wystawy, który mamy zamiar kupić, żeby był dostępny w Klubie dla wszystkich zainteresowanych – gorąco polecamy!

Spotkanie zostało zorganizowane we współpracy z American Jewish JDC i dzięki wsparciu finansowemu Fundacji Współpracy Polsko-Niemieckiej.

Wanda Szczycińska

EUROPASYMPOSION 2012

W dniach 4-6 maja br. odbyło się kolejne sympozjum organizowane przez Forum Czas i Wiara Katolickiego Stowarzyszenia Akademickiego z Wiednia (członek Pax Romana), w którym uczestniczyły z Klubu Agnieszka Milewska, zaproszona jako lektorka i Wanda Szczycińska. Spotkanie odbywało się w austriackim opactwie oo. Norbertanów w Geras, o ponad 850-letniej tradycji. To niezwykle ciekawe historyczne miejsce, gdzie mieliśmy okazję codziennie uczestniczyć z zakonnikami w liturgii godzin, sprawowanej w dwóch rytach – rzymskim bądź bizantyjskim - pod kierunkiem o.przeora Michaela Prohazki.

Temat tegorocznego sympozjum to: Mówić po europejsku – rozumieć Europę; o wartości znajomości wielu języków. Uczestnicy (ok.100 osób) z Albanii, Austrii, Czech, Chorwacji, Niemiec, Polski, Rumunii, Słowacji, Słowenii, Ukrainy i Węgier mogli wziąć udział w krótkich kursach językowych (12 do wyboru, w tym m.in. język migowy) oraz wykładach na temat korzyści płynących z poznawania wielu języków obcych z perspektywy socjologii, teologii, psychologii, polityki. Niektóre z nich budziły żywą dyskusję. A do tego świetnym uzupełnieniem tematu były koncerty pod hasłem „Mój język rozumie cały świat”(J.Haydn) oraz spektakle: B.Schaeffera w wykonaniu G.Matysika i V.Havla w wykonaniu Theater Brett-Wien, wpisujące się świetnie w debatę o językach i porozumieniu między ludźmi lub jego braku.

Niezwykle ciekawe dni, ciekawi ludzie i tematy rozmów, a do tego wspólne modlitwy w pięknym kościele – to cenny czas dla nas wszystkich. Z Polski poza nami byli goście z Krakowa i Jarosławia.

Za rok planowane jest następne spotkanie w Polsce w opactwie ss. Benedyktynek w Jarosławiu. Byłoby dobrze, gdyby wzięło w nim udział więcej osób z naszego Klubu, znających jęz. niemiecki.

Wanda Szczycińska

W ciągu trzech dni przeprowadziłam 3 razy 45 minutowy kurs języka polskiego dla obcokrajowców. Było to ciekawe doświadczenie. Rzuciłam uczniów od razu na głęboką wodę ucząc ich wymowy „W Szczepreszynie”, a następnie ćwiczyliśmy śpiewanie „Wlazł kotek”. Miałam w grupie uczniów z Austrii, Czech, Ukrainy i Rumunii. Najgorzej z wymową radzili sobie Austriacy, a Czesi nie wiedzieć czemu z każdym polskim zdaniem, jakie wypowiadałam wydawali się coraz bardziej rozbawieni. Sama uczestniczyłam w tzw. Blitzkurs, czyli kursie błyskawicznym jidysz, ciekawie prowadzonym przez syna Austriaka i Polki, który interesuje się kulturą żydowską, oraz w kursie języka kornijskiego, który był już językiem martwym, natomiast teraz posługuje się nim społeczność hobbystów z różnych stron świata, a na koniec w kursie języka rumuńskiego, gdzie miałam spore kłopoty z wymową, ale bardzo mi się spodobała melodia tego języka. I właściwie takie było założenie tych króciutkich zetknięć z każdym z języków w trakcie całego seminarium – chodziło o pokazanie i doświadczenie na własnej skórze różnorodności języków, tradycji, ale też wspólnoty – każdy kurs kończył się wspólnym odmówieniem w danym języku modlitwy Ojciec nasz.

Agnieszka Milewska

SEKCJA WSPÓŁPRACY Z KATOLIKAMI NA WSCHODZIE

Na zaproszenie pani Moniki Zan-Rozdejczer i jej rodziny przyjechał do Warszawy pięcioosobowy zespół muzyków z Mińska na Białorusi. Gościliśmy ich u nas 18 maja, w ramach cyklu „Białoruś nieznaną, choć bliską”, goście wystąpili z pięknym koncertem pieśni filomackich i filareckich. Możemy chyba w imieniu p. Zan i naszym podać taką informację-podziękowania: Serdeczne podziękowania dla wszystkich, którzy pomogli w organizowaniu cyklu koncertów artystów białoruskich. Szczególne podziękowania dla Fundacji Dziedzictwa Kresowego, która ułatwiła zdobycie wiz i wsparła artystów finansowo: dla Liceum im. Tomasza Zana i dla Miejskiego Ośrodka Kultury w Pruszkowie dla herbaciarni - galerii „Herba Thea” - za zaangażowanie w projekt i zorganizowanie koncertów. Pomogli nam bardzo studenci z Białorusi studiujący w Polsce: tłumaczka Volga Barańczuk i Sergiusz Anoszko, który współorganizował przyjazd, tłumaczył i oprowadzał gości w Noc Muzeów. Zaimponował nam profesjonalizm zespołu, jak również optymizm, zaangażowanie i kondycja. Po wielogodzinnej, wyczerpującej podróży z Białorusi tego samego dnia zagrali dwa koncerty. Następnego zwiedzali Warszawę, w tym, z wielkim zainteresowaniem wystawę na Zamku „Pod wspólnym niebem”, po której ich oprowadzał Michał Proniewski, spotykali się z potomkami filomatów. Ostatniego dnia byli na Powązkach, gdzie chcieli złożyć kwiaty na grobach Tomasza Zana i Józefa Kowalewskiego. W niedzielę 20 maja przeprowadziliśmy w kościele św. Marcina zbiórkę pieniężną na potrzeby naszej sekcji, w szczególności na pobyt 10-cio osobowej grupy młodzieży z Mohylewa, której spodziewamy się w I połowie lipca, serdecznie dziękujemy ofiarodawcom - zebraliśmy 1052 złote i 2 euro. Zapraszamy do współpracy osoby, które zechcą pokazać naszym gościom ciekawe miejsca w Warszawie lub okolicy.

Krystyna Engelking

Kontakt z Sekcją pod adresem: wostok@kik.waw.pl.

KOMUNIKAT FUNDACJI im. Ks. STEFANA NIEDZIELAKA

Panu Ryszardowi Buchowi, członkowi Rady Fundacji im. Ks. Stefana Niedzielaka i wieloletniemu, byłemu prezesowi Fundacji, wyrazy głębokiego współczucia i żalu z powodu śmierci Brata Ś.P. Stanisława Bucha, składa Prezes i Zarząd Fundacji.

Jadwiga Hermaszewska

KOMUNIKAT SEKCJI EWANGELIJNEJ

Spotkanie naszej odradzającej się sekcji odbędzie się 30 maja o godz.18.00 (na godzinę przed spotkaniem z o. Markiem Pieńkowskim - cykl Warto być Chrześcijaninem.) Na spotkaniu będziemy czytać wybrane fragmenty ewangelii

w/g św. Mateusza - ukazujące żydowskie wątki tej Ewangelii pisanej dla chrześcijan nawróconych z Judaizmu. Termin ewentualnego spotkania w czerwcu jeszcze nie jest ustalony. Pozdrawiam i zapraszam.

Alina Wóycicka



KOMUNIKAT SEKCJI KULTURALNO – TURYSTYCZNEJ

Sekcja Kulturalno – Turystyczna zaprasza na spotkanie z p. Haliną Massalską, dziennikarką, redaktorką pisma społeczno – kulturalnego Profile, współpracującą z tygodnikiem Dziennik Polski. Pani Halina publikuje również w kanadyjskim tygodniku Gwiazda. Uczyła języka polskiego w szkołach polonijnych w Nowym Jorku, Detroit w USA.

Pani Massalska opowie m.in. o problemach Polaków w małych amerykańskich ośrodkach miejskich, o konfliktach religijnych. Spotkanie odbędzie się w czwartek, 14 czerwca, godz. 17.30, siedziba KIK.

Serdecznie zapraszam

Halina Truss-Uziembło



KOMUNIKAT SEKCJI NAUCZYCIELSKIEJ

Sekcja Nauczycielska zaprasza na spotkanie: „**Reforma programowa w szkole ponadgimnazjalnej - po co i jak?**”

Serdecznie zapraszamy głównie rodziców i osoby zainteresowane problematyką oświatową. Proponujemy dyskusję (poprzedzoną wystąpieniami ekspertów) - i humanistów i przyrodników - przygotowanych do wprowadzenia zmian. Będzie to okazja do wyjaśnienia, mamy nadzieję, wielu wątpliwości i przynajmniej zmniejszenia związanych z wprowadzeniem nowego programu nauczania lęków. Spotkanie odbędzie się 20 czerwca, w środę, o godz. 18.00, siedziba KIK.

Małgorzata Wojciechowska, Elżbieta Jaworska



- o. Marek Pieńkowski OP ma dyżur w konfesjonale w każdą **środę w godzinach 16-18**, w kościele św. Jacka przy ul Freta 10.

- „**Warto być chrześcijaninem**”: spotkania katechetyczne dla dorosłych odbywają się w każdą środę, o godzinie 19:00, w sali KIK-u, z wyłączeniem 20. czerwca, wtedy spotkanie odbędzie się w sali przy klasztorze oo. Dominikanów przy ul. Freta 10. Dokładne informacje u o. Marka Pieńkowskiego OP lub w Sekretariacie Klubu.

fr Marek Pieńkowski OP



„ PRZESTRZEŃ DO DZIAŁANIA ”

Wspólnym dokonaniem ostatniego miesiąca było zaplanowanie działań, które mają na celu nawiązanie kontaktu z

Polonią żyjącą w Kazachstanie. Wraz z trójką wychowawców Sekcji Rodzin, zainteresowanych tematyką Polonii kazachskiej, dopracowaliśmy pomysł wyprawy badawczej polegającej na przeprowadzeniu indywidualnych rozmów z młodymi Polakami mieszkającymi od urodzenia na obczyźnie. Rozmowy będą m.in. dotyczyły znajomości polskiej kultury i tradycji, pielęgnowania polskich zwyczajów, obchodzenia polskich świąt itp., jednak najważniejszym aspektem będzie bezpośrednie spotkanie z drugim człowiekiem. Efekty badań na terenie Kazachstanu będą opublikowane na jesieni w formie wystawy w jednej z warszawskich kawiarni.

Ponadto w tym miesiącu miało miejsce bardzo udane Spotkanie Założycielskie Sekcji Małżeńskiej. Dla zainteresowanych nieobecnych szczegóły pod mailem: sekcja.malzenska@kik.waw.pl, a także na stronie: www.studnia.waw.pl.

Nieustannie dalej zapraszamy DO DZIAŁANIA i zachęcamy do wykorzystywania KIKu do różnych DOBRYCH AKCJI!! Na przykład obecnie, z racji zbliżających się rozgrywek Euro, jest wiele możliwości na uzyskanie dotacji na upowszechnianie sportu w społeczeństwie ☺, jak i na wiele innych działań.

Jeśli ktoś CHCE COŚ ZROBIĆ, prosimy o kontakt mailowy: maria.piotrowska@kik.waw.pl, k.sawicki@kik.waw.pl, lub telefoniczny (22) 827 39 39.

Marysia Piotrowska oraz Krzysztof Sawicki



KLUB „TYGODNIKA POWSZECHNEGO”

W roku Jerzego Turowicza zapraszamy wszystkich chętnych na spotkania Klubu „Tygodnika Powszechnego” w Warszawie. Jak powiedział Naczelny, „Tygodnik powstał z przekonania, że w kraju katolickim jest miejsce i jest potrzeba na pismo katolickie dla inteligencji, które by wyrażało opinie katolików, które by kształtowało te opinie”. Spotkania sympatyków Pisma są więc próbą odpowiedzi na to wyzwanie, podchwyczone także przez Stefana Wilkanowicza, który postulował zwiększenie wpływu Czytelników na kształt Pisma.

Podstawowym celem działalności Klubu jest popularyzacja Pisma w Warszawie. Cel ten pragniemy realizować poprzez cykliczne spotkania, debaty, a także konferencje poświęcone „Tygodnikowi Powszechnemu” oraz ideom, które mu przyświecają. Pragniemy również ubogacać publikacje ukazujące się na łamach pisma dyskusjami na ich temat, zarówno na stronie internetowej Klubów (www.klutygodnika.pl), jak i podczas wspólnych spotkań i debat.

Najbliższe spotkanie Klubu odbędzie się w siedzibie Klubu Inteligencji Katolickiej we wtorek, 26. czerwca 2012 roku o godzinie 19:00.

Wszystkich zainteresowanych zapraszamy na spotkanie, a także do dyskusji wewnętrznej, jaka odbywa się na naszej liście mailingowej. Aby przystąpić do internetowej grupy dyskusyjnej a także otrzymywać informacje dotyczące działalności i planów Klubu, prosimy o wysłanie maila zgłoszeniowego na adres: warszawa@klubtygodnika.pl.

Jacek Rudziński